

Święto kobiet czyli niespodzianka

08.03.2010.

Zupełnie przypadkiem „obeszłam” dziś międzynarodowy dzień kobiet :-)… Świątowałam go w… kurii :-))) Dostałam w prezencie czekoladę i jajko-niespodziankę. Kuria to chyba ostatnie miejsce gdzie spodziewałabym się zastać osoby nastawione na pamiętanie o tym „święcie”. Było bardzo zabawnie i miło. Niespodziankę sprawili mi kapłani. Nie spodziewałam się tego, bo sama tego pseudo-święta właściwie nie uznaję. Ale to były bardzo miłe chwile. Tyle miłości w kilku prostych gestach.